

Trybunał Konstytucyjny RFN uznaje prymat Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości

26 sierpnia Trybunał Konstytucyjny RFN (TK) zawyrokował, że w sprawie skarg przeciwko unijnym aktom prawnym może orzekać jedynie w przypadku rażącego przekroczenia kompetencji przez instytucje unijne. Zasadniczo obowiązuje jednak prymat wykładni prawa unijnego dokonywanej przez Europejski Trybunał Sprawiedliwości (ETS). Tym samym TK zrelatywizował swoje zeszłoroczne orzeczenie w sprawie Traktatu Lizbońskiego i uznał pierwszeństwo ETS.

TK oddalił skargę wymierzoną przeciwko orzeczeniu ETS z 2005 roku. ETS uznał wówczas, że ustawa Bundestagu liberalizująca rynek pracy jest niezgodna z prawem unijnym. W opinii ekspertów ETS przekroczył wtedy swoje uprawnienia, bo oparł się na dyrektywie unijnej, która nie była jeszcze wdrożona. TK uznał teraz, że orzeczenie ETS nie skutkowało ewidentnym naruszeniem zakresu uprawnień instytucji unijnych i podkreślił, że generalnie decyzje ETS stanowią dla niego obowiązującą wykładnię prawa unijnego. Tym samym sąd niemiecki doprecyzował swoje zeszłoroczne orzeczenie w sprawie Traktatu Lizbońskiego, kiedy to zastrzegł sobie prawo do kontrolowania prawa unijnego pod kątem jego zgodności z niemiecką konstytucją oraz określił granice przekazywania kompetencji państw członkowskich do instytucji unijnych. Zgodnie z najnowszym orzeczeniem TK wciąż będzie stał na straży odpowiedniego podziału kompetencji między UE a jej członkami. W praktyce nie będzie jednak raczej podważał wykładni ETS, co oznacza, że nie będzie hamował dalszej integracji europejskiej. <krut>